

Sygn.akt III AUa 61/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2014r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Piotr Prusinowski (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Elżbieta Zarzecka

SA Bohdan Bieniek

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 czerwca 2014 r. w B.

sprawy z odwołania Z. J. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji wnioskodawcy Z. J. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 listopada 2013 r. sygn. akt V U 805/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 61/14

UZASADNIENIE

Decyzją Nr (...) z dnia 17 kwietnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Tekst jedn. Dz. U. z 2009 r. nr 153, poz. 1227 ze zm.), działając z urzędu, odmówił Z. J. (1) prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy od dnia 1 maja 2012 r. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiło orzeczenie Komisji Lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. nr (...) z dnia 9 marca 2012 r., z którego wynika, iż Komisja nie stwierdziła u Z. J. (1) niezdolności do pracy.

Z rozstrzygnięciem Komisji Lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. nie zgodził się ubezpieczony. W odwołaniu zaskarżył powyższą decyzję w całości oraz wniósł o:

- 1) uwzględnienie odwołania przez Sąd i zmianę zaskarżonej decyzji w całości poprzez przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy;
- 2) ewentualnie o uchylenie decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia organowi rentowemu.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie Z. J. (1) wniósł o jego oddalenie wskazując, że orzeczeniem komisji lekarskiej ZUS nie stwierdzono niezdolności do pracy odwołującego, zatem ustał warunek konieczny do przyznania świadczenia rentowego.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 22 listopada 2013 roku oddalił odwołanie.

Za podstawę faktyczną wyroku, Sąd pierwszej instancji przyjął następujące ustalenia:

Z. J. (1), urodzony (...), z zawodu technik elektryk, po ukończeniu szkoły zawodowej w 1975 roku był zatrudniony do dnia 7 września 1989 r. W okresie wskazanego zatrudnienia zazwyczaj wykonywał pracę zgodnie ze zdobytym zawodem i wykształceniem, zaś od dnia 2 maja 1989 roku – bezpośrednio po zakończeniu ostatniego zatrudnienia przebywał na zwolnieniu lekarskim.

Orzeczeniem Komisji Lekarskiej do spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia w B. z dnia 27 listopada 1989 roku ubezpieczony został uznany za niezdolnego do pracy i zaliczony do trzeciej grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia. Decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 8 grudnia 1989 roku przyznano Z. J. (1) rentę inwalidzką trzeciej grupy inwalidów. Następnie, na przestrzeni lat Z. J. (1) podlegał badaniom Komisji Lekarskich ZUS, które potwierdzały prawo do renty odwołującego, aż do dnia 9 marca 2012 roku, kiedy to orzeczeniem komisji lekarskiej ZUS nr (...) uznano odwołującego za zdolnego do pracy.

Zaskarżoną w sprawie decyzją z dnia 17 kwietnia 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na podstawie przepisów Ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 r. nr 153, poz. 1227 ze zm.), działając z urzędu, odmówił Z. J. (1) prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy od dnia 1 maja 2012 roku. Wskazał, że orzeczeniem Komisji Lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 marca 2012 roku, nie stwierdzono u skarżącego niezdolności do pracy.

Wydając orzeczenie Sąd I instancji powołał się na przepisy art. 57 w zw. z art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 1440) i stwierdził, iż kwestią istotną do rozstrzygnięcia było ustalenie, czy ubezpieczony jest nadal osobą niezdolną do pracy.

Z uwagi na powyższe, w celu ustalenia aktualnego stanu zdrowia Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii oraz nefrologii. Biegli po przeanalizowaniu dokumentacji medycznej odwołującego, akt sprawy oraz po przeprowadzeniu jednorazowego badania Z. J. (1) stwierdzili, że odwołujący nie jest niezdolny do pracy. Biegli lekarze rozpoznali u odwołującego zespół uzależnienia od alkoholu, uzależnienie od Clonazepanu oraz rozpoczynający się zespół psychoorganiczny, a także nadciśnienie tętnicze, zaburzenia układu moczowego w wywiadzie oraz otyłość. W ocenie biegłych powyższe schorzenia, w aktualnym stanie, nie powodują naruszenia sprawności organizmu, w konsekwencji skutkujących niezdolnością do pracy zarobkowej. Uzasadniając wydaną opinię, biegli podnieśli, iż zgłaszane przez odwołującego dolegliwości z kręgu psychiatrycznego, mają charakter objawów pochodnych objawom abstynencyjnym tak pochodzenia alkoholowego, jak i leków z grupy (...), od czego badany jest uzależniony. Biegli podkreślili, iż w sytuacji odwołującego wymagane jest leczenie odwykowe i skuteczne leczenie od środków z grupy (...), jednakże nie stoi to na przeszkodzie wykonywania pracy zarobkowej. Wskazali również, iż nie powodują niezdolności do pracy stwierdzone schorzenia internistyczne w aktualnym stopniu zaawansowania.

Ubezpieczony, po zapoznaniu się nie zgodził się z treścią wyżej wskazanej opinii, wnosząc do niej zarzuty. Biegła sądowa z zakresu nefrologii i diabetologii po zapoznaniu się z doręczonymi jej zarzutami odwołującego podtrzymała złożoną przez siebie opinię, wskazując, że stwierdzone schorzenia internistyczne (nawracające zakażenia układu moczowego, nadciśnienie tętnicze i otyłość) odwołującego, w aktualnym stopniu zaawansowania, nie powodują niezdolności do pracy. Ponadto biegła wyjaśniła, że podstawą orzekania o niezdolności odwołującego do pracy poprzednio były schorzenia psychiatryczne.

Ponieważ, wskutek okoliczności niezależnych od Sądu Okręgowego, wydanie uzupełniającej opinii przez biegłego z zakresu psychiatrii R. P. stało się utrudnione, Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii innego lekarza z listy biegłych Prezesa Sądu Okręgowego w Białymstoku z zakresu psychiatrii na okoliczność ustalenia, czy odwołujący jest niezdolny do pracy.

Powołana biegła przeanalizowała dokumentację medyczną Z. J. (1), przeprowadziła jego badanie i rozpoznała u odwołującego: zespół uzależnienia od alkoholu, cechy organicznych zaburzeń osobowości i nastroju, zaburzenia depresyjno – lękowe w wywiadzie oraz reakcję adaptacyjną.

W ocenie biegłej, schorzenia stwierdzone u Z. J. (1) nie przesądzają o naruszeniu sprawności organizmu w stopniu powodującym długotrwałą niezdolności do pracy zarobkowej. Nie powodują zatem u ubezpieczonego niezdolności do pracy zarobkowej.

W uzasadnieniu biegła sądowa z zakresu psychiatrii podkreśliła, iż badania odwołującego oraz przebieg jego leczenia nie stanowią podstawy do rozpoznania u ubezpieczonego objawów zespołu psychoorganicznego w ścisłym tego słowa znaczeniu, a mogą jedynie sugerować podłoże ujawniających się pewnych zaburzeń osobowości i nastroju. W ocenie opiniującej, odwołujący nie ma objawów psychotycznych (wytwórczych), a jedynie sugerowane mu postawy lękowe. Przejawiał także wyraźne nastawienie agravacyjne.

Z uwagi na oświadczenie odwołującego, że nie zgadza się on z wydaną w sprawie opinią, i złożeniu przez niego uzupełniającej dokumentacji medycznej, Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z pisemnej uzupełniającej opinii biegłej sądowej z zakresu psychiatrii.

Powołana biegła uzupełniająco wskazała, że nie ma podstaw do stwierdzenia, że odwołujący nie był zdolny do samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie. Biegła podtrzymała opinię podstawową wydaną w sprawie oraz wskazała, że podstawą wydanych przez nią opinii jest nie tylko całość historii choroby Z. J. (1), ale także jego przedmiotowe badanie.

Ponadto, biegła, opiniując ustnie uzupełniająco na posiedzeniu Sądu Okręgowego w dniu 7 marca 2013 r., podtrzymała złożoną do akt sprawy opinię. W odpowiedzi na pytania pełnomocnika odwołującego, uzupełniająco do informacji zawartych w opinii stwierdziła, że analiza dokumentacji medycznej Z. J. (1) wskazuje, że w okresie pierwszego orzeczenia o niezdolności odwołującego do wykonywania pracy zarobkowej nie wzięto pod uwagę jego uzależnienia od alkoholu. Biegła podkreśliła, że po ostatnim badaniu w czerwcu 2011 r. odwołujący był już zdolny do pracy i nie ma podstaw, aby orzec w sposób odmienny. Biegła odniosła się także do przedkładanych przez odwołującego i jego pełnomocnika zaświadczeń z poradni zdrowia psychicznego wskazując, że nie stanowią one podstawy do zmiany opinii wydanej w sprawie, bowiem okoliczności te były przez nią uwzględniane przy wydaniu opinii podstawowej w sprawie.

W odpowiedzi na zastrzeżenia złożone przez odwołującego i jego pełnomocnika, do których dołączono nową dokumentację medyczną Z. J. (1), biegła złożyła kolejną opinię uzupełniającą na piśmie, w której z całą stanowczością podtrzymała opinię wydaną w sprawie oraz wskazała, że zarzuty stawiane przez odwołującego i dokumentacja medyczna przez niego złożona nie zmieniają opinii wydanej w sprawie. Biegła wskazała, że w celu wyjaśnienia pozostałych wątpliwości odwołujący winien być zbadany także przez biegłego z zakresu psychologii i medycyny pracy.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych z listy Prezesa Sądu Okręgowego w Białymstoku z zakresu psychologii i medycyny pracy, na okoliczność ustalenia stanu zdrowia odwołującego oraz tego, czy jest on niezdolny do pracy, w jakim zakresie i w jakim okresie czasu.

Powyżej wskazane biegłe dokonały analizy dokumentacji medycznej odwołującego zgromadzonej w aktach sprawy, jak też przeprowadziły badanie Z. J. (1) i zaopiniowały, że odwołujący jest zdolny do pracy. Rozpoznane u odwołującego nadciśnienie tętnicze, otyłość i przeciętna sprawność intelektualna bez istotnych zaburzeń funkcji kognitywnych w ocenie biegłych nie dają podstaw do stwierdzenia częściowej ani całkowitej niezdolności do pracy.

W uzasadnieniu do powyższego stanowiska, biegłe wskazały, że schorzenia internistyczne nie powodują niezdolności do pracy, przy czym nie stwierdza się objawów niewydolności krążenia ani niewydolności oddechowej, zaś z psychologicznego punktu widzenia stan funkcji kognitywnych na przestrzeni 19 lat nie uległ deterioracji (pogorszeniu). Przeciętą sprawność intelektualna i łagodnie nasilone dysfunkcje mózgowej, zdaniem biegłej z zakresu psychologii, bardziej manifestują się w sferze charakterologicznej niż poznawczej i nie czyni to opiniowanego niezdolnym do pracy.

Odwołujący, w odpowiedzi na rozpoznanie postawione przez powyżej wskazane biegłe, złożył do akt sprawy zastrzeżenia, wskazując, iż wydana w sprawie opinia po raz kolejny nie obejmuje jego rzeczywistych schorzeń.

Wezwana na posiedzenie Sądu Okręgowego w dniu 25 czerwca 2013 r. biegła sądowa z zakresu psychologii (wydająca trzecią opinię w sprawie) podtrzymała złożoną do akt sprawy opinię. Ponadto wskazała, że swoje rozpoznanie oparła na badaniu odwołującego oraz na zgromadzonej dokumentacji medycznej. Dodatkowo wskazała, co zostało ujęte w pisemnej opinii złożonej do akt sprawy, że stwierdzone łagodne dysfunkcje mózgowe manifestują się organicznymi zaburzeniami nastroju w postaci organicznych zaburzeń nastroju i żaden człowiek, u którego stwierdzono przeciętny poziom inteligencji nie jest całkowicie, ani częściowo niezdolny do pracy.

Odwołujący ponownie złożył zastrzeżenia do opinii biegłych. W zastrzeżeniach wskazał na nieprawidłowości dokonane przez biegłą z zakresu medycyny pracy. W odpowiedzi na te zastrzeżenia biegła z zakresu medycyny pracy zastrzegła, że zdiagnozowane u Z. J. (1) schorzenia internistyczne nie powodują długotrwałej niezdolności do pracy i stwierdziła, że objawy świadczące o niewydolności układu krążenia, czy też układu oddechowego są charakterystyczne, a w przypadku odwołującego nieobecne. Ponadto biegła podkreśliła, że poprzednio dokonane oceny stanu zdrowia odwołującego, w konsekwencji których był on uznany za niezdolnego do pracy oparte były na problemach Z. J. (1) ze sferą psychiczną, a obecnie badający go lekarze z zakresu psychologii i psychiatrii nie orzekli o jego niezdolności do pracy.

W odpowiedzi na powyższą opinię uzupełniającą, odwołujący nie zgodził się z jedynym twierdzeniem biegłej zawartym w tym dokumencie, powielając tym samym poprzednie swoje stanowiska, w których generalnie nie godził się on z opiniami wydanymi w jego sprawie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy podzielił wnioski i ustalenia zawarte w opiniach biegłych, jako fachowe i należycie uzasadnione oraz znajdujące potwierdzenie w załączonej do akt sprawy dokumentacji medycznej. Biegli w sposób należyty przeprowadzili analizę dokumentacji medycznej odwołującego oraz odnieśli ją do obecnego stanu zdrowia Z. J. (1). Przebieg badań oraz wnioskowania biegłych zostały przez nich w sposób czytelny, jasny i wyczerpujący omówione nie tylko w treściach złożonych opinii podstawowych, ale także w treści opinii uzupełniających.

Biegli opiniujący w sprawie ocenili zarówno stan zdrowia Z. J. (1) pod kątem schorzeń internistycznych, ewentualnych przeciwwskazań medycznych, jak też poddali wszechstronnej ocenie stan zdrowia psychicznego odwołującego. Wydaje się zatem, że tak kompletna i wyczerpująca analiza stanu zdrowia odwołującego nie wymaga przeprowadzenia kolejnych badań, czy też przeprowadzania dodatkowych opinii w sprawie.

W ocenie Sądu pierwszej instancji wszystkie wydane w sprawie opinie biegłych są ze sobą spójnie, wzajemnie się uzupełniają i nie zawierają sprzeczności. Biegli dysponują rozległą wiedzą, zaś przedstawiana przez nich argumentacja wydaje się być zgodna z zasadami logicznego rozumowania.

Sąd Okręgowy zauważa, że treść opinii biegłych nie została podważona przez odwołującego złożeniem takich dowodów, bądź zastrzeżeń merytorycznych, które mogłyby mieć znacznie w sprawie. W szczególności, że wszystkie zastrzeżenia odwołującego zostały przez biegłych ocenione i analizowane w złożonych do akt sprawy opiniach uzupełniających.

Wobec powyższego brak było podstaw do dalszego prowadzenia postępowania dowodowego, gdyż odwołujący był badany przez biegłych, specjalistów z zakresu chorób u niego występujących. Biegli wykonali szereg specjalistycznych

badań, przeanalizowali załączoną do akt dokumentację medyczną dotyczącą stanu zdrowia odwołującego, przebiegu jego leczenia i stopnia zaawansowania schorzeń, a także jego kwalifikacje zawodowe i uwzględniali rodzaj wykonywanej pracy.

Opinie oraz opinie uzupełniające przedstawione przez biegłych, Sąd Okręgowy przyjął jako wiarygodny dowód w sprawie, dokonał w oparciu o nie ustaleń faktycznych i na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie Z. J. (2) jako niezasadne.

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia odwołania złożonego przez Z. J. (1) i chociaż niewątpliwie znajduje się on w trudnej sytuacji osobistej, po trwającej przez okres około 20 letni przerwy w zatrudnieniu, to należy również podkreślić, iż o niezdolności do pracy nie decyduje sam fakt występowania schorzeń, lecz ocena czy i w jakim zakresie wpływają one na utratę zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Tego rodzaju stanowisko, znajdujące również zastosowanie w niniejszej sprawie, wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z 01.12.2000 r. w sprawie II UKN 113/00, (OSNAPiUS z 2002 r., z. Nr 14, poz.343).

Apelację od przedmiotowego wyroku wywiódł ubezpieczony Z. J. (1).

We wniesionej apelacji, apelujący zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 57 pkt. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2013.1440 j.t.) poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy Z. J. (1) spełnia wszystkie wymagane przedmiotowym przepisem przesłanki do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy;

2. naruszenie prawa procesowego, tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c.:

a) poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, tj. dokumentacji chorobowej odwołującego Z. J. (1) przez cały czas trwania niezdolności do pracy (od dnia 27 listopada 1989 r. do dnia 9 marca 2012 r.) oraz opinii i orzeczeń lekarskich z tego właśnie okresu, mających decydujące znaczenie dla sprawy, przy uwzględnieniu jedynie wniosków opinii biegłych sądowych powołanych w przedmiotowej sprawie,

b) poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wyprowadzenie faktu zdolności do pracy odwołującego jedynie z dowodów w postaci opinii biegłych dopuszczonych i przeprowadzonych w przedmiotowym postępowaniu, z pominięciem dokumentacji chorobowej Z. J. (1), opinii i orzeczeń lekarskich wydanych od dnia 27 listopada 1989 r. która kwalifikuje schorzenie odwołującego pod numerem statystycznym F10 (zespół (...)), którego negatywnych skutków nie da się cofnąć, nie ma możliwości remisji choroby, a zgodnie z przyjętym orzecznictwem medycznym kwalifikuje odwołującego jako niezdolnego do samodzielnej egzystencji,

c) poprzez błędną ocenę dowodów w postaci opinii biegłych jako spójnych, wzajemnie się uzupełniających i nie zawierających sprzeczności, co doprowadziło do wydania orzeczenia w oparciu o wnioski tychże opinii, podczas gdy biegli sporządzający opinie na potrzeby niniejszej sprawy, w poprzednich latach, prezentowali zupełnie inne stanowisko dotyczące zdrowia Z. J. (1) (dotyczy: dr R. P.);

2) art. 286 k.p.c. w zw. z art. 5 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c., poprzez brak pouczenia odwołującego o konieczności złożenia wniosku o zażądanie opinii innych biegłych niż tych, którzy wydali opinię w sprawie lub brak dopuszczenia dowodu z opinii dodatkowej przez Sąd z urzędu w sytuacji, gdy zgodnie z utrwalonym orzecznictwem oraz doktryną biegli sądowi w sprawach z odwołań od decyzji ZUS winni wydawać opinię na podstawie analizy przedłożonej dokumentacji medycznej zawierającej również wyniki badań, co w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca, a ponadto rolą biegłych nie jest diagnozowanie schorzeń stron lecz opis rodzaju występujących, stopnia zaawansowania

i nasilenia, związanych z nimi dolegliwości stanowiących łącznie o zdolności do wykonywania zatrudnienia lub jej braku.

Czyniąc powyższe zarzuty skarżący w apelacji, na podstawie art. 368 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c., wniósł o zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji poprzez uwzględnienie odwołania Z. J. (1).

Jako wnioski ewentualne, apelacja wносиła o uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z opinii biegłych z zakresu psychiatrii, psychologii i nefrologii, spoza listy biegłych sądowych przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku — na okoliczność ustalenia czy w związku ze zmianami organicznymi w układzie nerwowym odwołującego, oraz jego pozostałymi schorzeniami jest on osobą niezdolną do pracy, całkowicie czy też częściowo, od kiedy istnieje przedmiotowa niezdolność, czy jest ona trwała czy też okresowa, ewentualnie z podaniem daty okresowej niezdolności do pracy, z uwzględnieniem dokumentacji chorobowej odwołującego Z. J. (1) przez cały czas trwania niezdolności do pracy (od dnia 27 listopada 1989 r. do dnia 9 marca 2012 r.) oraz opinii i orzeczeń lekarskich z tego właśnie okresu.

Sąd Apelacyjny zaważył:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje stanowisko Sądu Okręgowego wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy poczynił w sprawie poprawne ustalenia w zakresie stanu faktycznego oraz dokonał trafnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Co więcej, Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że Z. J. (2) nie jest uprawniony do renty z tytułu niezdolności do pracy. Prawo do tego świadczenia nie przysługuje skarżącemu, gdyż w wyniku badań lekarskich, ustalony został brak jego niezdolności do pracy.

Spór w przedmiotowej sprawie koncentrował się wokół zagadnienia, czy schorzenia występujące u skarżącego spowodowały niezdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu.

Zgodnie z art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 z późn. zm.), należy wskazać, iż renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki: jest niezdolny do pracy (pkt 1), ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy (pkt 2) oraz niezdolność do pracy powstała w okresach przewidzianych w ustawie (pkt 3).

Przepisu ust. 1 pkt 3 nie stosuje się jednak do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety i 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy (ust.2).

W myśl art. 58 ust. 1 pkt 5 warunek posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, o którym mowa art. 57 ust. 1 pkt 2, uważa się za spełniony, gdy ubezpieczony osiągnął okres składkowy i nieskładkowy wynoszący łącznie co najmniej 5 lat - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat.

Osobie, która spełnia te warunki przysługuje według art. 59 ust.1 wyżej powołanej ustawy renta stała jeżeli, niezdolność do pracy jest trwała lub renta okresowa jeżeli niezdolność do pracy jest okresowa.

Definicję osoby niezdolnej do pracy podaje natomiast art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z tym przepisem, osobą niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, przy czym całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy, zaś częściowo niezdolna do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

W sprawie, której przedmiotem jest prawo do renty z ubezpieczenia społecznego, warunkująca powstanie tego prawa ocena niezdolności do pracy w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę merytoryczną adekwatną do rodzaju schorzeń ubezpieczonego

(wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 października 2013 r., III AUa 834/13). Specjalistyczna ocena biegłych lekarzy sądowych jest wymagana w szczególności w przedmiocie oceny daty powstania i ustania niezdolności do pracy. Sąd nie może rozstrzygnąć tej kwestii medycznej wbrew opinii biegłego specjalisty. Odmienne rozstrzygnięcie musi być oparte na wiedzy medycznej, a więc opinii biegłego z danej dziedziny medycyny (wyrok SN z dnia 10 stycznia 2012 r., I UK 235/2011, LexPolonica nr 3905099).

Rozstrzygnięcie w aspekcie niezdolności do pracy zarobkowej ubezpieczonego wymagało wiadomości specjalnych z zakresu medycyny. Stąd też Sąd pierwszej instancji zasadnie dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy. Zespół złożony z lekarzy specjalistów z zakresu psychologii, psychiatrii, nefrologii medycyny pracy odpowiada schorzeniom, na które leczył się odwołujący. Wybór specjalistów, dokonany przez Sąd Okręgowy, nie nasuwa zastrzeżeń.

Przedmiotem opinii biegłych było ustalenie, czy z powodu naruszenia sprawności organizmu i braku rokowań odzyskania zdolności po przekwalifikowaniu odwołujący jest osobą całkowicie bądź częściowo niezdolną do pracy, od kiedy występuje ta niezdolność, czy jest to niezdolność trwała czy okresowa, a w przypadku niezdolności okresowej, ustalenie, w jakim okresie miała miejsce. Biegli zobowiązani zostali również do zbadania, w jakim stopniu stan zdrowia ubezpieczonego uległ poprawie.

Biegli lekarze zapoznali się z dokumentacją medyczną Z. J. (2), jak też dokonali badania ubezpieczonego jako osoby ubiegającej się o świadczenie rentowe.

Sporządzone opinie lekarskie są jednoznaczne. Poszczególni biegli uzasadniają swoje stanowiska, wskazując okoliczności, które prowadzą do wniosku o braku przesłanek do wypłaty świadczenia rentowego.

W opinii biegłych lekarzy sądowych, schorzenia ubezpieczonego i stopień ich zaawansowania nie powodują długotrwałej niezdolności do pracy zarobkowej.

Przy tak jednoznacznym stanowisku biegłych Sąd Okręgowy nie miał obowiązku dalszego prowadzenia postępowania dowodowego. Stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c., sąd dokonuje swobodnej oceny dowodów i ocenia ich wiarygodność stosownie do własnego przekonania. Jednocześnie powinien dokonać wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przy tej ostatniej czynności, Sąd jest zobligowany uwzględnić wszystkie dowody przeprowadzone w postępowaniu, jak też uwzględnić wszelkie okoliczności towarzyszące ich przeprowadzaniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00). Granice swobodnej oceny dowodów winny być wyznaczone wymogami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. W myśl powyższych dyrektyw Sąd pierwszej instancji rozważył w sposób racjonalny i wszechstronny materiał dowodowy, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych, a wiążącą ich moc i wiarygodność odnosi do pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UK 685/98).

Wobec powyższego zarzut naruszenia przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. jest niesłuszny.

Należy dodać, iż postępowanie skarżącego w toku procedowania przed Sądem pierwszej instancji nie akcentowało takich argumentów, które obligowały Sąd Okręgowy do dalszego prowadzenia postępowania dowodowego. W pismach z dnia 4 stycznia 2013 r. oraz z dnia 7 marca 2013 r., skarżący przedłożył wyniki badań na poparcie stanowiska o pogarszającym się stanie zdrowia. Skarżący nie wskazał jednak, na czym ma polegać jego niezdolność do pracy.

W oparciu o przedstawioną przez skarżącego dodatkową dokumentację, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii uzupełniającej poszczególnych biegłych. Biegli lekarze podkreślili, że przy wydawaniu opinii o stanie zdrowia apelującego, gruntownie zapoznali się z dokumentacją medyczną Z. J. (2). W wydanych opiniach uzupełniających, w oparciu o powyższą dokumentację medyczną, wskazali, że nie znaleźli podstaw do zmiany stanowiska zajętego w opinii podstawowej. W tym względzie jednoznacznie podtrzymali stanowisko o braku niezdolności skarżącego do pracy zarobkowej.

W odniesieniu do powyższego, należy również uznać za niezasadny zarzut naruszenia art. 286 k.p.c. w zw. z art. 5 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Stosownie do art. 286 k.p.c., sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. W tym miejscu należy wyjaśnić, iż sąd przeprowadza dowód z opinii innego biegłego nie w każdym przypadku, gdy strona taki wniosek dowodowy zgłosi, ale tylko wtedy, gdy potrzeba powołania innego biegłego wynika z okoliczności sprawy, tj. w wypadku, gdy opinia złożona już do sprawy zawiera istotne braki, czy nie wyjaśnia istotnych okoliczności. Odmienne stanowisko oznaczałoby przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszelkich możliwych biegłych, by upewnić się, czy niektórzy z nich nie byłiby takiego samego zdania jak strona (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 lutego 2014 r., I A Ca 1260/13). Dodatkowo, w postanowieniu z dnia 22 listopada 2012 r. (I UK 411/12) Sąd Najwyższy wyjaśnia, iż specyfika dowodu z opinii biegłego polega m.in. na tym, że jeżeli taki dowód już został przez sąd dopuszczony, to stosownie do treści art. 286 k.p.c., opinii dodatkowego biegłego można żądać jedynie „w razie potrzeby”. Potrzeba taka nie może być jedynie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydzwieknę konkluzji opinii, lecz musi być następstwem umotywowanej krytyki dotychczasowej opinii. W przeciwnym bowiem razie sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie złożona zostałaby opinia w pełni ją zadowalająca, co jest w oczywisty sposób niedopuszczalne. Nie jest też uzasadniony wniosek strony o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, jeżeli w przekonaniu sądu opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategorierna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych.

W zakresie zarzutu naruszenia art. 5 k.p.c. w zw. art. 232 k.p.c., należy przytoczyć treść zaskarżonych przepisów. Zgodnie z treścią art. 5 k.p.c., w razie uzasadnionej potrzeby sąd może udzielić stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego lub radcy Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych. Z kolei przepis art. 232 k.p.c. mówi o tym, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę.

Stosownie do poglądu wyrażonego w orzecznictwie, z treści art. 5 k.p.c., jak i art. 232 k.p.c. nie wynika obowiązek sądu informowania strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika co do powoływania konkretnych dowodów w sprawie. Sąd nie ma też obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu, wyszukiwania dowodów mogących potwierdzać wyjaśnienia twierdzeń stron, do których zgodnie z art. 232 k.p.c. i art. 6 k.p.c. należy inicjatywa dowodowa wykazywania podnoszonych twierdzeń faktycznych. Dopuszczenie dowodów z urzędu nie jest obowiązkiem sądu, a uprawnieniem, z którego zważywszy na zasadę kontrydiktoryjności winien korzystać w sytuacjach procesowych o wyjątkowym charakterze, gdy jest to usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami (wyrok sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 września 2013 r., V A Ca 50/12). W powyższym kontekście wymaga podkreślenia okoliczność, że pojęcie „uzasadnionej potrzeby” nie zostało zdefiniowane w Kodeksie postępowania cywilnego. Dlatego też sądowi pozostawiono ocenę, czy w konkretnej sprawie taka potrzeba istnieje. Udzielanie pouczeń będzie więc uzasadnione wówczas, gdy sąd stwierdzi, że strona jest nieporadna, gdy napotyka na niezależne od niej trudności lub przeszkody, które mogłyby prowadzić do niekorzystnego dla niej wyniku sprawy (postanowienie SN z dnia 20 września 2012 r., I UZ 87/12).

Podkreślić należy, iż z art. 5 k.p.c. nie wynika powinność sądu o charakterze ogólnego obowiązku udzielania w każdym wypadku pouczeń osobom stającym przed sądem tylko dlatego, że występują bez zawodowego pełnomocnika (postanowienie SN z dnia 7 stycznia 2013 r., I UK 508/12). Udzielenie takiego pouczenia musi być uzasadnione oraz zależy od oceny i uznania sądu (postanowienie SN z dnia 7 stycznia 2013 r., I UK 508/12). Należy mieć również na względzie fakt, iż każdy, kto wdaje się w spór sądowy i decyduje na prowadzenie sprawy bez udziału fachowego pełnomocnika, musi zakładać, że posiada dostateczną orientację co do sposobu prowadzenia tej sprawy. W konsekwencji brak pouczenia ze strony sądu w zakresie określonym w art. 5 i art. 212 k.p.c., który może stanowić uchybienie procesowe w okolicznościach konkretnej sprawy, nie może być traktowany jako działanie, które pozbawiło stronę, wbrew jej woli, możliwości podejmowania lub świadomego zaniechania czynności procesowych zmierzających do ochrony jej sfery prawnej (wyrok SN z dnia 2 października 2012 r., II UK 54/12).

Odnosząc się do kwestii dopuszczenia dowodu z dodatkowej opinii biegłych, należy wskazać, iż potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii. W podobnym tonie wypowiedział się też Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 16 września 2009r., sygn. I UK 102/09, LEX nr 537027 i z dnia 15 lutego 1974r., sygn. II CR 817/73, LEX nr 7404. Wskazał, iż Sąd rozpatrujący sprawę ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych lub z opinii instytutu tylko wtedy, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas gdy opinia złożona do sprawy zawiera istotne braki, względnie też nie wyjaśnia istotnych okoliczności. Taka potrzeba nie istniała w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Nie istniała również w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, Sąd drugiej instancji może poprzestać na dowodzie z opinii biegłych lekarzy sądowych, przeprowadzonym w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, gdy uzna ją za wystarczającą. Nie ma obowiązku powoływania dowodu z opinii innych biegłych lekarzy tylko dlatego, że strona uważa, iż opinia taka mogłaby być dla niej bardziej korzystna (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 roku, II UKN 604/2000, Prawo pracy i prawo socjalne - Przegląd orzecznictwa 2003/9 str. 67). Dlatego też, Sąd Apelacyjny, uznając za pełne i rzetelne opinie biegłych lekarzy wydane w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, nie znalazł uzasadnionej potrzeby przeprowadzania dowodu z dodatkowej opinii biegłych lekarzy. W związku z powyższym, wniosek zgłoszony w postępowaniu apelacyjnym o dopuszczenie dowodu z opinii nowego zespołu biegłych podlegał oddaleniu.

Należy także podkreślić, iż dokonana przez Sąd pierwszej instancji wykładnia prawa materialnego jest prawidłowa. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że na gruncie ubezpieczeń społecznych istnieje prymat wykładni językowej. Tej dyrektywy nie negują wyżej omówione argumenty skarżącego. Brak przesłanki, jaką jest niezdolność do pracy uniemożliwia przyznanie świadczenia rentowego, a subiektywny brak zdolności do pracy nie uzasadnia przyznania prawa do świadczenia rentowego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego. Opinie biegłych sądowych Sąd Apelacyjny uznał za wiarygodne, podnosząc, że wydane zostały przez niekwestionowanych specjalistów z zakresu schorzeń występujących u ubezpieczonego, po uprzednim zapoznaniu się z jego dokumentacją medyczną oraz po przebadaniu odwołującego. Wnioski wyprowadzone w tej opinii są jasne, logiczne i należyście umotywowane. Tok rozumowania biegłych został klarownie przedstawiony, z powołaniem na konkretne okoliczności sprawy.

W przedmiocie orzeczonego wobec skarżącego stopnia niepełnosprawności (dowód z orzeczenia o stopniu niepełnosprawności zgłoszony na rozprawie apelacyjnej), należy wskazać na różnicę w pojęciach: niepełnosprawności zawartej w art. 4 i 5 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych (Tekst jedn. Dz. U. z 2008 r. Nr 14 poz. 92) i niezdolności do pracy wskazanej w art. 12 i 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Należy podkreślić, iż pojęcie niezdolności do pracy występuje w przepisach prawa ubezpieczenia społecznego, głównie w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, natomiast pojęcie niepełnosprawności znajduje swoje umiejscowienie w przepisach dotyczących innych świadczeń socjalnych, jak świadczenia pomocy społecznej, świadczenia z funduszu alimentacyjnego, zasiłki pielęgnacyjny i inne. Na gruncie obowiązującego prawa nie ma podstaw do utożsamiania wymienionych pojęć, względnie negowania występowania między nimi różnic. Różnice występują zarówno w płaszczyźnie definitywnej (pojęcia niezdolności do pracy, zawarte w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jest inne niż pojęcie niepełnosprawności, zawarte w ustawie o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych), jak i w zakresie orzekania o każdym z tych stanów. Są one też przesłanką do przyznania innego rodzaju świadczeń (wyrok SN z dnia 20 sierpnia 2003 r., II UK 386/2002). Dlatego też, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności nie przesądza o niezdolności do pracy zarobkowej.

Dodatkowo warto zwrócić uwagę, że według przedłożonego orzeczenia niepełnosprawność wnioskodawcy powstała po dniu wydania decyzji. Sąd Najwyższy w wielu rozstrzygnięciach podkreślał, że powstanie niezdolności do pracy (albo zmiana stopnia tej niezdolności) po wydaniu decyzji przez organ rentowy nie może stanowić podstawy do zmiany

decyzji przez sąd w przedmiocie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy (wyrok SN z 20.05.2004 r., II UK 395/03, OSNP Nr 3/2005, poz. 43, wyrok SN z 12.01.2005 r., I UK 93/04, OSNP Nr 16/2005, poz. 254, wyrok SN z 25.01.2005 r., I UK 152/04, OSNP Nr 17/2005, poz. 273, wyrok SN z 13.09.2005 r., I UK 382/04, LEX Nr 276245, wyrok SN z 16.05.2008 r., I UK 385/07, OSNP Nr 17-18/2009, poz. 240). Sąd Najwyższy odwoływał się do istoty postępowania sądowego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, wskazując na jego odwoławczy i kontrolny charakter. Podkreślał, że dzień wydania decyzji jest wyznacznikiem oceny niezdolności do pracy ubezpieczonego. Argumentował, że sąd może zmienić decyzję tylko wówczas, gdy jest wadliwa, nie może natomiast zastępować organu kompetentnego do jej wydania i we własnym zakresie ustalać prawa do świadczenia. Doszłoby w tym wypadku do zmiany charakteru postępowania rentowego z administracyjno – sądowego na wyłącznie sądowy. Dlatego przedłożone przez ubezpieczonego orzeczenie o niepełnosprawności nie może doprowadzić do zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji, a co za tym idzie zaskarżonej decyzji.

Powyżej przedstawiony stan faktyczny jednoznacznie wskazuje, że ubezpieczony Z. J. (1) nie jest osobą niezdolną do pracy. Nie spełnia zatem podstawowej przesłanki do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Ocena wartości opinii dokonanej przez Sąd Okręgowy, w świetle argumentacji zawartej w uzasadnieniu, nie budzi wątpliwości. Wbrew zarzutom apelacji, dokumenty medyczne znajdujące się w aktach ZUS oraz przedstawione przez skarżącego podczas badań lekarskich, były przeanalizowane przez biegłych, co wyraźnie wynika z treści opinii.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.